

ŚWIĘTO LUDZI MORZA

UROCZYSTOŚCI W GDAŃSKU I SOPOCIE Z UDZIAŁEM
PREMIERA J. CYRANKIEWICZA I MARSZAŁKA POLSKI
M. SPYCHALSKIEGO

Z OKAZJI Dni Morza na całym polskim wybrzeżu trwają uroczyste obchody święta ludzi morza. W naszych portach w Gdańsku i Gdyni, Szczecinie, Kołobrzegu i Uście odbywają się liczne imprezy i uroczystości. W Gdańsku z okazji Dni goszczą marynarze przybyłych do nas z wizytą okrętów radzieckich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Z okazji 20-lecia gospodarki morskiej, 20-lecia Marynarki Wojennej PRL i Dni Gdańska w niedzielę 27 bm. odbyła się w Trójmieście imponująca defilada wojskowa i lotnicza, na redzie Gdyni i Sopotu — wspaniała parada morską okrętów Marynarki Wojennej PRL.

W centrum Gdańska-Wrzeszcza, naprzeciw trybuny honorowej, ustawili się w szeregu pododdziały Marynarki Wojennej i wojsk lądowych. Okoliczne domy, balkony, tarasy, a nawet dachy — oblepione widzami.

Na krótko przed godziną 10 przybywają przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Marian Spychalski, Czesław Wy-

cech, Stanisław Kulczyński, Władysław Wicha, Julian Tokarski, są także: minister żeglugi Janusz Burakiewicz, wiceminister obrony narodowej gen. broni Jerzy Bordziłowski, szef sztabu generalnego WP gen. dyw. Wojciech Jaruzelski

dowódca Marynarki Wojennej wiceadmirał Zdzisław Studziński, szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józef Urbanowicz generalicja Wojska Polskiego, działacze społeczni i polityczni, przedstawiciele władz naczynych organizacji młodzieżowych.

Obecny jest ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow. Przybyli także przedstawiciele kierownictwa resortów związanych z pracą transportu morskiego — z CSRS, NRD i ZSRR.

(Dokończenie na str. 2)

Pierwsze posiedzenie nowo wybranej RADY PAŃSTWA

● WARSZAWA (PAP)
OBYŁO się tu pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Państwa

Rada Państwa uchwaliła swój regulamin oraz powołała ze swego grona następujące komisje Rady Państwa: spraw ustawodawczych i umów międzynarodowych, dla spraw rad narodowych, dla spraw prokuratury i sądownictwa, dla spraw państwowych, tytułów naukowych oraz spraw obywatelstwa.

Rada Państwa ratyfikowała:

★ podpisaną w Warszawie dnia 31 marca 1965 r. konwencję między rządem PRL a rządem ZSRR w sprawie zapobiegania powstawaniu przypadków podwójnego obywatelstwa.

★ podpisaną w Berlinie dnia 11 marca 1965 r. umowę między rządem PRL a rządem NRD o współpracy w dziedzinie gospodarki wodnej i wódach granicznych.

Rada Państwa mianowała Bronisława Musielaka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Republice Togo; funkcję tę będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora PRL w Federacji Nigerii, na które został powołany w marcu 1963 r.

Rada Państwa wybrała Zofię Stypulkowską na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego oraz powołała na stanowisko sędziego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych Adama Grymaszewskiego, na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich 3 osoby, na stanowisko sędziego okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych 1 osobę i na stanowiska sędziów sądów powiatowych 19 osób.

Egzaminy wstępne w szkołach średnich

● (Inf. wł.)
Bezpośrednio po zakończeniu roku szkolnego rozpoczęły się egzaminy wstępne do szkół średnich. We wszystkich szkołach zawodowych i technicznych w Słupsku na egzaminach panował duży ścisk. Na przykład w słupekim Technikum Mechanicznym 3 absolwentów szkół podstawowych „walczyło” o jedno miejsce. W Technikum Gospodarczym podobnie, a w Technikum Hotelarskim na 40 miejsc w I klasach było 96 kandydatów. Warto podkreślić, że w tej liczbie prawie 30 uczniów legitymowało się świadectwami z bardzo dobrymi stopniami.

Jak z tego wynika, coraz więcej młodzieży garnie się do szkół zawodowych, natomiast w pierwszym terminie brakuje kandydatów do „ogólniaków”. (a)



Dziś wystąpi zachmurzenie zmienne, w ciągu dnia możliwość wystąpienia przelotnych opadów deszczu. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich. Temperatura rano 12, dzień 19 stopni.



1 — 7 — 9
12 — 15 — 19
dodatkowy 21
Końcówka banderoli 5678

Program wychowawczy Chorągwi ZHP

Pod przewodnictwem komendanta Chorągwi ZHP Stanisława Literskiego obradowała w Koszalinie Rada Chorągwi ZHP. U schyłku roku pracy harcerskiej dokonano bilansu działania i zastanawiano się nad głównymi kierunkami pracy w roku przyszłym.

Niezaprzeczalny jest dorobek wychowawczy drużyn harcerskich związany z udziałem w kampanii przedwyborczej. Obchodami Roku Pomorza Zachodniego itp. 600 koszalińskich drużyn uczestniczyło w wiosennym „Alercie” mającym na celu poznanie tradycji walk wyzwoleniczych na Pomorzu Zachodnim. Ponad

87 tysięcy harcerzy i uczniów brało udział w konkursie pn. „Pomorze Zachodnie — Twoja ziemia ojczyzna”. Konkurs ten rozbudził wśród młodzieży wykraczające poza ramy programu szkolnego zainteresowanie historią i geografą regionu. Dobre wyniki wycho-

(Dokończenie na str. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Cena 50 gr

A B

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIII Poniedziałek, 28 czerwca 1965 r. Nr 153 (3979)

18. posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

● LENINGRAD (PAP)

W Leningradzie w Pałacu Taurydzkim, słynnym z rewolucyjnych tradycji, (właśnie obchodzącego 100-lecie) odbyło się 18. posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG.

Komitet przystąpił do omawiania zagadnień objętych porządkiem dziennym posiedzenia. Utworzono grupy redakcyjne złożone ze specjalistów, celem przygotowania projektów uchwał i zaleceń do decyzji Komitetu Wykonawczego Rady.

Jutro obradować będzie w Warszawie

Krajowa Konferencja POLSKIEGO RUCHU POKOJU

● WARSZAWA (PAP)

Jutro, tj. we wtorek 29 bm. obradować będzie w Warszawie Krajowa Konferencja Polskiego Ruchu Pokoju. Zgromadzi ona ok. 450 osób — wybitnych działaczy ruchu pokoju z całego kraju, reprezentantów wszystkich środowisk i regionów, działaczy organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych i zawodowych, świeckich i duchownych działaczy chrześcijańskich.

Konferencja omówi zadania polskiego ruchu pokoju przed Światowym Kongresem na Rzecz Pokoju, niezawisłości narodów i powszechnego rozbrojenia, który odbędzie się w lipcu br. w Helsinkach. Na kongres ten wyjedzie polska delegacja, wybrana na konferencji w Warszawie.

XXXIV MTP rekordowe pod każdym względem

Pożegnanie z Merkurym w Poznaniu

W dniu wczorajszym zakończyły się XXXIV Międzynarodowe Targi Poznańskie.

W czasie ich trwania przez teren targowy przewinęła się rekordowa liczba zwiedzających, w tym kilka tysięcy kupców, turystów i dziennikarzy z zagranicy. Wyższa również niż w latach ubiegłych była liczba oficjalnych delegacji han-

dlowych i przedstawicieli wielkich przedsiębiorstw z krajów Zachodu. Nasze centra handlowe zawarły rekordową ilość transakcji, a obroty Targów znacznie przekroczyły wysokość obrotów z lat ubiegłych.

Międzynarodowe Targi Poznańskie potwierdziły swoją wysoką rangę jednego z najważniejszych ośrodków światowej wymiany handlowej i kontaktów między Wschodem i Zachodem. (t)

W telegraficznym skrótce

70-LECIE URODZIN Z. SAMBU

● ULAN BATOR
27 bm. minęła 70. rocznica urodzin wybitnego działacza państwowego i partyjnego Ludowej Mongolii, członka Biura Politycznego KC MPLR, przewodniczącego Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego MRL, tow. Z. Sambu.

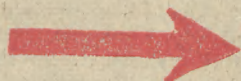
● SZACH IRANU
ZWIEDZA LENINGRAD

● MOSKWA
Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało w Wielkim Pałacu Kremlowskim przyjęcie na cześć goszczącego w ZSRR szacha Iranu — Mohammada Reza Pahlavi i jego małżonki. Po przyjęciu szach Iranu wraz z małżonką opuścił Moskwę udając się do Leningradu.



Na zdjęciu górnym: premier J. Cyrankiewicz składa oświadczenie w sprawie propozowanego składu Rady Ministrów.
CAF, fot. Gangda

24 bm. — o czym już informowaliśmy — odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu IV kadencji. Na zdjęciu obok: fragment sali sejmowej podczas odczytywania aktu ślubowania. W pierwszym rzędzie (od lewej) posłowie — E. Ochab, Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz, Z. Kliszko i I. Łoga-Sowiński.
CAF, fot. Matuszewski



● KONFERENCJA KRAJÓW AZJI I AFRYKI ODROZCZONA! ● F. CASTRO

„ZAMACH ALGIERSKI NIE JEST AKTEM REWOLUCYJNYM”

Starcia z demonstrantami w Algierii

● ALGIER (PAP)

Na zdjęciu: studenci algierscy uciekają przed policją podczas poniedziałkowej demonstracji na ulicach Algieru. (CAF-telefoto)

Przedstawiciel Algierii w stałym Komitecie przygotowującym konferencję krajów Azji i Afryki zakomunikował w Algierze po 3-godzinnej zamkniętej sesji posiedzenia komitetu, że konferencja na szczycie krajów Azji i Afryki odbędzie się w Algierze w dniu 5 listopada br. Poprzedzi ją spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów Azji i Afryki, które ma się odbyć 28 października br. Decyzja ta przyjęta została jednomyślnie przez komitet przygotowawczy konferencji składający się z ambasadorków 15 krajów Afryki i Azji.

● HAWANA (PAP)

Premier Fidel Castro oświadczył, że „wojskowy zamach stanu dokonany w Algierii nie jest i nie może być

aktem rewolucyjnym”. Nikt nie może zaprzeczyć — powie dział Castro — że Ben Bella jest przywódcą narodu algierskiego i że ma historyczne zasługi w walce o niezależność Algierii.

Słowa te wypowiedział premier Fidel Castro w przemówieniu.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie w Kairze

KAIR (PAP)

Prezydent ZRA, Nasser, spotkał się w niedzielę w Republikańskim Pałacu Kubba z premierem Rady Państwowej ChRL Czou En-lajem i prezydentem Indonezji, Sukarno.

W dniu 27 bm. odbyło się również spotkanie premiera Chin, Czou En-laja z prezydentem Indonezji Sukarno.

- ODZNACZENIA I NAGRODY DLA PRZODUJĄCYCH ZAŁÓG
- WYSTĘPY ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH I ZABAWY

DZIEŃ RYBAKA

W uroczystym i wesołym nastroju obchodzono w ubiegłą sobotę Dzień Rybaka we wszystkich przedsiębiorstwach śródkowego wybrzeża. W przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych odbyły się uroczyste akademie, podczas których najbardziej zasłużeni pracownicy otrzymali odznaczenia resortowe — odznaki Zasłużonego Pracownika Morza, zaś wielu nagrody pieniężne.

W części artystycznej akademii wystąpili znani artyści, między innymi w Uście Alina Janowska i Edward Dziewoński oraz Kwartet Warszawski, a w Kołobrzegu Bogumił Kobiela, Jerzy Gruza i inni. W godzinach wieczornych odbyły się zabawy. Rybacy kołobrzesckiej „Barki” bawili się we „Fregacie”, rybacy „Korabia” w Klubie Morskim i miejsco-

wych restauracjach, rybacy dąrowskiego „Kutra” w odświętnie przystrojonej, obszernej sali zakładowej sieciarni.

Na uroczystą akademię założy „Korabia” przybyli: sekretarz KW PZPR tow. Stefan Krzakiewicz, członkowie egzekutywy KW PZPR: I sekretarz KMIP w Słupsku Karol Szuflita, redaktor naczelny „Głosu Koszalińskiego” Zdzisław Piś, posełka Helena Stępień, generał Mieczysław Czubyrt Borkowski, przedstawiciele Zjednoczenia Gospodarki Rybnej oraz władz miejscowych. Po referacie dyrektora Zenona Lewandę, wręczono odznaczenia, srebrne odznaki Brygad Pracy Socjalistycznej, a długoletnim pracownikom przedsiębiorstwa — dyplomy. Podobnie jak w poprzednich latach, na akademii zaproszono również emerytów, którym wręczono upominki.

W akademii zorganizowanej przez „Barkę” uczestniczył sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Zdzisław Kanarek, sekretarz KP PZPR tow. Bernard Kulis, przewodniczący Prez. PRN tow. Józef Bajsarowicz i inni. Po referacie dyrektora Edwarda Maruszaka 14 pracowników przedsiębiorstwa odznaczono odznakami Zasłużonego Pracownika Morza.

Akademia przedsiębiorstwa „Kuter” z Dąrowa odbyła się w sali miejscowego kina „Bajka”. W godzinach wieczornych w Dąrowie odbyły się zabawy i imprezy rozrywkowe. (wł)

Program wychowawczy Chórągw ZHP
(Dokończenie ze str. 1)

wawcze dała, zwłaszcza wśród drużyn zuchowych, akcja „Ciekawo świata”. Jak wykazały wyniki wiosennego spisu harcerskiego nadal zwiększają się szeregi harcerskie. W ciągu roku wzrosło o dalsze 4 tysiące członków i w tej chwili Koszalińska Chórągw ZHP liczy 55,5 tys. instruktorów, harcerzy i zuchów (1,5 tys. pełnoletnich instruktorów).

Program wychowawczy na następny rok działalności harcerskiej kładzie nacisk na pogłębianie więzi drużyn z zakładami pracy, skuteczniejsze wpływanie na wyniki nauki w szkole. W zakresie organizacyjnym zwróci się szczególną uwagę na umocnienie nie harcerstwa w niższych klasach szkół zawodowych i rozwój szeregow zuchowych.

W dyskusji w czasie posiedzenia Rady instruktorzy kładli nacisk na lepszą pomoc nie tylko programową co metodyczną dla drużynowych. (tk)

Starcia z demonstrantami w Algierii
(Dokończenie ze str. 1)

wieniu wygłoszonym do delegatów mających reprezentować Kube na Festiwalu Młodzieży i Studentów.

WOKÓŁ ŚWIATOWEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY I STUDENTÓW

● RZYM (PAP) Zbieżne, z różnych źródeł napływające informacje, ujawniają pewne tendencje przeciwko odbyciu Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Algierii.

Włoska agencja ANSA potwierdza pogłoski, według których pewni działacze młodzieżowej organizacji Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego FLN, wchodzący w skład Międzynarodowego Komitetu

Święto ludzi morza

(Dokończenie ze str. 1)

Wśród zaproszonych gości znajdują się również dowódca zespołu okrętów floty radzieckiej, przybyłych na uroczystości 20-lecia Marynarki Wojennej PRL — admirał I. I. Bajkow oraz dowódca Ludowej Marynarki Wojennej NRD wiceadmirał Willy Ehm.

Na gdańskie uroczystości przyjechali także attachés wojskowi szeregu krajów akredytowani w Warszawie.

Przedstawiciele kierownictwa partii i rządu oraz zaproszeni goście zajmują miejsca na trybunach honorowych. Towarzyszą im gospodarze Trójmiasta i województwa gdańskiego.

Punktualnie o godz. 10 roz-

drzutowca IL-28 w asyście czterech odrzutowych samolotów szkolnotreningowych polskiej konstrukcji TS-11 (Iskra).

Następne ugrupowanie budzi szczególne poruszenie. 15 samolotów LIM-5 leci w szyku, ułożonym w kotwicę.

Nadlatują szybkie myśliwce wojsk obrony powietrznej kraju i lotnictwa operacyjnego. To świetne odrzutowce MIG-19, które na defiladzie nie rozwijają swej maksymalnej prędkości, przekracza ona bowiem wielokrotnie prędkość dźwięku.

Ostatnie 5 samolotów — to szybkie, spełniające wiele zadań maszyny odrzutowe. Defilada lotnicza trwała niecałe półtorej minuty.

Ledwo umilkł ryk odrzutowych silników, a już w głębi ulicy Grunwaldzkiej słychać potężniejący z każdą chwilą szum motorów. Zbliża się jednostki zmierzające

Parada lotnicza i morską

legają się dźwięki fanfar, a w chwilę później słynne gdańskie kuranty, wydzwaniające melodie „Roty”. Orkiestra wojskowa gra hymn narodowy.

Zabiera głos minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski.

Po przemówieniu marszałka, powiatem wstrząsa artyleryjski salut honorowy, od dany na cześć sił morskich Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ponownie rozbrzmiewa hymn narodowy.

Fanfarzyści grają sygnał Wojska Polskiego. Rusza defilada. Przed trybuną zbliżają się pierwsze pododdziały rzutu pieszego. Na ich czele kompanie pocztów sztandarowych. Wśród nich wiele sztandarów jednostek Wojska Polskiego, które brały udział w rozgromieniu hitlerizmu. Przed trybuną honorową pochylają się sztandary 1 Praskiego oraz 2 i 3 Berlińskich Pułków Zmechanizowanych, 1 Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki. Obok sztandary 1 Warszawskiego Pułku Czołgów im. Bohaterów Westerplatte, 5 Kołobrzesckiego Pułku Zmechanizowanego im. O. Jarosza i wiele innych.

Za pocztami sztandarowymi — granatowe mundury. Defilują pododdziały Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej — przyszli dowódcy, oficerowie naszej floty wojennej, wychowawcy marynarskich kadr.

Pięknie wyrównane kolumny, sprężysty krok, białe czapki. Marynarze są serdecznie i gorąco oklaskiwani przez zgromadzone wzdłuż trasy tłumy.

A teraz przed trybuną zielone mundury. To żołnierze Kaszubskiej Brygady WOP. W tym roku wraz z innymi jednostkami tych wojsk obchodzą swoje 20-lecie. Prezentują się doskonale. Huragan braw i entuzjastycznych okrzyków. Dalej idą oddziały Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego — popularne „granatowe otoki”.

Defiladę pieszą zamykają strażnicy Podoficerskiej Szkoły Zawodowej im. Rodziny Nałaków.

Po chwili w powietrzu rozlega się ogłuszający huk. Nad głowami tysięcy tłumów defilują teraz jednostki naszego lotnictwa. Tradycyjnie już rozpoczyna defiladę przelot samolotu bombowego —

wane i pancerne. Na potężnych opancerzonych transporterach defiluje jednostka obrony wybrzeża. To niemiernie popularne od czerwonych — „niebieskie berety”. Ogromne wozy bojowe suną w idealnie wyrównanym szyku.

Defilada marynarzy i wojsk lądowych

Za nimi kolumna pływających transporterów opancerzonych — świetnych pojazdów, mogących pokonywać w marszu różne przeszkody wodne. Potężniejsze łoskot motorów. Nadjeżdża kolumna czołgów pływających.

Chwila przerwy, a potem najatrakcyjniejszy fragment defilady: **WOJSKA RAKIETOWE**. Jako pierwsze na małych terenowych samochodach — rakiety przeciwpancerne. Za nimi pododdział rakiet przeciwlotniczych wojsk ochrony powietrznej kraju, rakiet klasy ziemia — powietrze. Olbrzymie srebrne cygara — mogą one zniszczyć każdy samolot bez względu na to z jaką szybkością, na jakiej wysokości i w jakich warunkach atmosferycznych leci. Przed tymi rakietami nie chroni ani pora dnia ani jakiegokolwiek manewru w przestrzeni.

I znów przed trybunami smukłe, groźne sylwetki rakiet. Wśród nich kolumna rakiet marynarki wojennej. Takich rakiet nie oglądaliśmy jeszcze nigdy na żadnej z defilad.

Kończy się wspaniały przegląd siły, nowoczesności i wyszkolenia sprawności naszej ludowej armii. Fanfarzyści Wojska Polskiego grają sygnał „Baczność”. Dowodzący defiladą generał bryg. Zbigniew Michalski melduje marszałkowi Spychalskiemu zakończenie defilady.

Członkowie kierownictwa partii i rządu oraz zaproszeni goście opuszczają trybunę i udają się na sopockie molo.

Tutaj wchodzą na pokład kuter torpedowy. Za chwilę rozpocznie się parada morską.

Na redzie między Gdynią a Sopotem stoją na kotwicach okręty wojenne. Są wśród nich niszczyciele, okręty podwodne, trałowce bazowe, ścigacze okrętów podwodnych, kutry raketowe i torpedowe, okręty patrolowe.

Wśród ustawionych w dwóch kolumnach okrętów są niszczyciele noszące historyczne nazwy ORP „Grom”, „Wiścher”, okręt podwodny „Orzeł”. Obok nich stoją jednostki floty radzieckiej i Ludowej Marynarki NRD, przybyłe z kurtuazyjną wizytą na święto naszej marynarki. Na pokładach wszystkich okrętów — załogi w paradzie burtowej w galowych mundurach.

Od strony sopockiego mola zbliżają się kutry torpedowe. Na pokładzie pierwszego z nich — przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych wraz z przyjmującym parady morską ministrem obrony narodowej Marszałkiem Polski Marianem Spychalskim.

Dowódca parady morskiej kontradmirał Zygmunt Rudomino podpływa motorówką do kutra i składa Marszałkowi wi meldunek o gotowości okrętów do parady. Z pokładu niszczyciela ORP „Grom” rozlega się artyleryjski salut honorowy — 21 salw armatnich.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Mandatowo-Regulaminowej

WARSZAWA (PAP)

W dniu 25 czerwca br. Komisja Mandatowo-Regulaminowa, obradująca pod przewodnictwem posła Witolda Jasińskiego (PZPR), rozpatrzyła sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu przeprowadzonych w dniu 30 maja br. Sprawozdawcą był poseł Michał Grendys (SD). Dodatkowych wyjaśnień udzielił przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, I prezes Sądu Najwyższego, poseł Jan Wasilkowski (PZPR).

Komisja przyjęła sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu PRL przeprowadzonych w dniu 30 maja br. oraz projekt uchwały Sejmu w tej sprawie.

Nowy zarząd Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej

WARSZAWA (PAP)

26 bm. odbyło się posiedzenie nowo wybranego zarządu Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej.

Zarząd Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej ukonstytuował się jak następuje:

Przewodniczący — poseł Artur Starewicz (PZPR), z-cy przewodniczącego — wice marszałek Jan Karol Wende (SD), poseł Franciszek Sadurski (ZSL), sekretarz — poseł Adam Kruczkowski (PZPR), członkowie zarządu — poseł Paweł Dubiel (SD), poseł Mieczysław Grad (ZSL), poseł Tadeusz Ilczuk (ZSL), poseł Jacek Koraszewski (bezp.), poseł Konstanty Lubiński (bezp., „Znak”), poseł Henryk Korotyński (PZPR), poseł Stefan Żółkiewski (PZPR).

Na pierwszym posiedzeniu zarządu przedyskutowano sprawy związane z przygotowaniem udziału Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej w pracach konferencji międzyparlamentarnej, która odbędzie się we wrześniu bieżącego roku w Ottawie.

Jubileuszowe obrady ONZ

WASZYNGTON (PAP)

W San Francisco obraduje sesja jubileuszowa Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zwołana z okazji 20. rocznicy utworzenia ONZ. Na ostatnim posiedzeniu przemawiał sekretarz generalny ONZ, U Thant. Przemawiali także delegaci ZSRR i Francji, Fiedorenko i Seydoux. Równocześnie w San Francisco trwają uroczyste obchody 20. rocznicy podpisania Karty NZ i utworzenia ONZ.

Urugwaj, Peru, Chile przeciwnie utworzeniu stałych sił zbrojnych OPA

HAWANA (PAP)

Minister spraw zagranicznych Urugwaju Luis Vidal-Zaglio odbył w ostatnich dniach podróż do Argentyny, Peru i Chile i przeprowadził rozmowy z przywódcami tych krajów, w związku z zapowiedzianą na 4 sierpnia konferencją międzyamerykańską w Rio de Janeiro, na której USA pragną narzucić decyzję o utworzeniu stałych sił międzyamerykańskich. Na konferencji prasowej w Santiago de Chile oświadczył on, że Urugwaj nie udzieli poparcia projektowi utworzenia „jakiegokolwiek sił interwencyjnych”. Minister zaznaczył, że rząd Chile i Peru stoją na podobnym stanowisku.

Nowe krwawo stłumione powstanie w Dominikanie

★ MEKSYK (PAP)

W mieście San Francisco de Macoris, położonym o 138 km na północny zachód od Santo Domingo, wybuchło 25 bm. po wstaniu zwolenników rządu pułkownika Caamano, krwawo stłumione przez oddziały junty gen. Imberta. W kwaterze gen. Imberta oznajmiono, że zabito 8 „caamanistów” i uwięziono 30.

Warto przypomnieć, że jest to już drugie powstanie na prowincji, w ciągu ostatniego tygodnia. 22 bm. doszło do starcia ludności cywilnej z oddziałami junty w mieście Santiago.

Nowe naloty na DRW

Partyzanci zdobyli miasto Tou Marong

● PARYŻ — LONDYN (PAP) 66 samolotów USA dokonało w niedzielę 11 nalotów na Wietnam północny. Jak podała agencja France Presse. Już drugi dzień z rzędu bombardowane były koszary w Qui Hau w odległości 80 kilometrów na południowy zachód od Hanoi. Pirackie samoloty zrzucały tam 10 ton bomb. Ponadto bombardowane były drogi, mosty i magazyny.

Ciężkie warunki atmosferyczne uniemożliwiały w niedzielę interwencje lotnictwa i wystrzał z odsieczą żołnierzy reżimu sąjonońskiego do powiatowego miasta Tou Marong w odległości 460 kilometrów na północ od Sajgonu. Partyzanci południowowietnamscy zdobyli to miasto i nadal je zajmują.

Nieznany jest los około 200 żołnierzy południowowietnamskich, którzy mieli bronić Tou Marongu. AFP zwraca uwagę, że w Tou Marong partyzanci użyli po raz pierwszy dział 105 mm.

Cytowana już AFP donosi, że w Sajgonie, powołując się na tamtejsze koła wojskowe, że partyzanci ponownie koncentrują swoje siły w pobliżu Dong-Xoai, gdzie przed dwoma tygodniami rozegrała się ciężka bitwa.

Wskutek eksplozji granatu w obozie australijskim w bazie Bien Hoa koło Sajgonu zginęło dwóch Australijczyków i jeden Amerykanin. 10 innych żołnierzy zostało rannych.

MORDERCY SPŁACAJĄ DEŁG KRWI

Jak podaje agencja prasowa „Wyzwolenie”, partyzanci południowowietnamscy dokonali 24 bm. egzekucji na uczestniku agresji amerykańskiej w Wietnamie, który popełnił wiele zbrodni wobec ludności południowowietnamskiej. Egzekucję wykonano na sierżancie USA — Haroldzie Bennett, lat 25, który nosił numer rejestracyjny 18.545.931. Bennett był „doładcą” reżimowego 33 batalionu strzelców i został schwytyany podczas bitwy w Binh Gia 29 grudnia 1964 r. Ukaranie Harolda Bennetta stanowiło ostrzeżenie dla agresorów amerykańskich i ich lokajów, którzy dokonali aktów wyjątkowego barbarzyństwa. Mordercy muszą spłacić dług krwi.

Pożar zbiornika w Płocku

W sobotę po południu na terenie płockiego kombinatu zaczęły się palić, na skutek burzy, tzw. kołnierze uszczelniające zbiornika nawierzchniowego ropy naftowej.

Do akcji przystąpiły jednostki zakładowej straży pożarnej oraz straży pożarnej z Płocka, które po godzinie ugasiły pożar.

Po zlikwidowaniu pożaru rozpoczęto ochładzanie zbiornika, a następnie obwałowania go ziemią.

Wyłoniona została specjalna komisja, która zajmie się ustaleniem przyczyn pożaru i wysokości wynikłych strat.

Z dyskusji w Sejmie nad exposé premiera Józefa Cyrankiewicza

Poparcie dla programu działania

Przemówienie Z. Kliszki w imieniu Klubu Poselskiego PZPR

TOW. Z. Kliszko stwierdził na wstępie — swego wystąpienia, że program prac rządu nakreślony w oświadczeniu prezesa Rady Ministrów odpowiada aprobowanemu przez całe społeczeństwo w wyborach majowych Programowi Frontu Jedności Narodu. Mówca w imieniu Klubu Poselskiego PZPR wyraził pełne poparcie dla programu działania i dla składu Rady Ministrów, które przedłożył Sejmowi premier Józef Cyrankiewicz.

Wybory powszechne z 30 maja br. — oświadczył tow. Z. Kliszko — stały się wielką manifestacją dojrzałości politycznej i patriotyzmu naszego społeczeństwa. Zarówno wyniki wyborów, jak i polityczna atmosfera kampanii wyborczej świadczy o pełnym zaufaniu i poparciu ze strony narodu polskiego dla polityki naszej partii, dla Programu FJN, dla wytyczonych w tym programie kierunku rozwoju społecznego i ekonomicznego naszego kraju. To zaufanie społeczeństwa jest podstawą w tym źródłem siły politycznej naszego państwa.

Kampania wyborcza i wyniki wyborów świadczą o tym, że naród nasz, wszystkie jego warstwy, niezależnie od wykształcenia, niezależnie od różnic w stosunku do religii, zajmują jednolite stanowisko polityczne wobec najważniejszych spraw Polski i świata współczesnego.

Uważamy za swój podstawowy obowiązek umacnianie jednolitości politycznej naszego narodu. Będziemy nadal umacniać sojusz polityczny ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym — stosując współpracę z ugrupowaniami katolickimi, które inspirację dla swego partydotycznego stanowiska politycznego i swego poparcia dla socjalizmu znajdują w światopoglądzie katolickim.

Wszędzie — w Sejmie, w radach, na każdym odcinku życia społecznego, gospodarczego i politycznego będziemy zacieśniać więzi i współpracę z bezpartyjnymi, wspólnie z nimi pracując nad rozwiązaniami żywotnych problemów naszego państwa i naszego kraju.

W CZASIE spotkań przed wyborczych zgłoszone zostały wobec kandydatów do Sejmu i do rad tysiące postulatów. Wszystkie one wymagają rzetelnego rozpatrzenia.

Od ośmiu już lat — kontynuuje tow. Z. Kliszko — Sejm nasz zasłużył na miano Sejmu pracującego, Sejmu rzeczywiście dyskusyjnego, konstruktywnego krytyki. Sejmu o różnorodnych i bogatych kontaktach ze społeczeństwem. Klub PZPR będzie dokładał starań, aby w IV kadencji te dobre tradycje naszego socjalistycznego parlamentaryzmu zostały utrzymane i wzmożone. Przechodząc do omówienia problemów dalszego rozwoju gospodarki narodowej tow. Z. Kliszko powiedział:

W NOWEJ pięcioletniej chcemy utrzymać wysoką dynamikę wzrostu produkcji przemysłowej. Bieżący rok jest pod tym względem pomyślny. Osiągamy najwyższy w całym pięcioletnim wzrost globalnej produkcji przemysłowej i tendencja ta powinna się utrzymać w drugim i trzecim roku, co zapewnia zwiększenie produkcji przemysłowej w obecnej pięcioletniej ok. 2 proc., a więc przekroczenie jej zadań.

W bieżącym roku notujemy poprawę wielu wskaźników ekonomicznych w przemyśle. Lepsze są proporcje między wzrostem zatrudnienia i funduszu płac, a wzrostem produkcji. Pomyślnie rozwija się nasz handel zagraniczny. Wszystko to wskazuje, że podjęte w roku ubiegłym przez rząd na podstawie wytycznych partii wyzwały na rzecz racjonalizacji i po-

tyścy izb, które będą przeznaczone dla najmniej zarabiających, a znajdujących się w najgorszych warunkach mieszkaniowych. Jednocześnie kontynuowane będzie w rozmiarach ok. 267 tys. izb budownictwa resortów i zakładów pracy, przeznaczone przede wszystkim na mieszkania służbowe.

Przy słusznym założeniu, że rozbudowa budownictwa spółdzielczego nie powinna być limitowana wielkością kredytów państwowych dla spółdzielni mieszkaniowych, lecz tylko nagromadzonymi środkami na wkładach mieszkaniowych, należy liczyć się realnie z możliwością i potrzebą przekroczenia założonych aktualnie rozmiarów budownictwa spółdzielczego na lata 1966—1970. A to oznacza, że wraz ze społeczeństwem i niewątpliwie celowym wstąpieniem na drogę spółdzielczego zaspokajania potrzeb mieszkaniowych musimy dokonać równocześnie ponownej, głębszej analizy bazy materiałowej dla całego budownictwa.

Nie wolno bowiem dopuścić do dysproporcji między środkami finansowymi, przeznaczonymi na budownictwo mieszkaniowe przez państwo i przez ludność w ramach wkładów spółdzielczych, a stojącą do dyspozycji ilością materiałów budowlanych. Być może okazać się konieczne wygosparowanie w innych działach gospodarki środków na szybszy rozwój przemysłu materiałów budowlanych. Należy równocześnie szukać różnych sposobów zwiększenia rozmiarów produkcji tych materiałów w oparciu o lokalne surowce i małe zakłady ceramiczne, obecnie nieraz słabo wykorzystane.

Planowany na przyszłe lata dynamiczny rozwój spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego wymaga dalszego upowszechniania oszczędnych metod budowania. Wskazując, że w najbliższej pięcioletce rozpocznie pracę około 115 tys. młodych specjalistów z wyższym wykształceniem, 520 tys. ze średnim wykształceniem oraz około 800 tys. absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, mówca stwierdził, iż kraj nasz będzie miał kadry zdolne rozwiązywać nowe i skomplikowane zadania gospodarczo-techniczne, wynikające z obecnej fazy naszego rozwoju.

W DZIEDZINIE warunków bytowych niewątpliwym problemem jest problem mieszkaniowy. Na nim też powinien koncentrować swą uwagę rząd, który dziś powołujemy.

W bieżącym 5-leciu, wg przewidywanego wykonania oddamy do użytku w miastach 1790 tys. nowych izb, tj. ok. 612 tys. mieszkań, 315 tys. rodzin zamieszkałych dotychczas w pomieszczeniach niemieszkalnych, w domach zagrożonych i lokalach nadmiernie zagęszczonych, otrzyma nowe mieszkania z budownictwa rad narodowych.

W rezultacie wskaźnik zagęszczenia na jedną izbę spadnie z 1,53 osoby w 1960 r. do 1,46 w 1965 r. Mimo niewątpliwie poprawy, sytuacja mieszkaniowa daleka jest jeszcze od zadowalającej.

NA LISTIE najpilniej potrzebujących znajduje się nadal około 380 tys. rodzin, którym należy zapewnić możliwość otrzymania mieszkań w nowej 5-letce. Mając na uwadze ten stan rzeczy, jak również uznając za konieczne zapewnienie mieszkań dla dorastającej młodzieży i młodych małżeństw, a także poprawę warunków mieszkaniowych dla licznych rodzin, zamieszkujących w lokalach zbyt gęsto zagęszczonych — partia zwiększa i rząd występuje z wydatnym zwiększonym programem budownictwa mieszkaniowego na nowe 5-lecie.

Planujemy w ciągu następnych pięciu lat wybudować w miastach ok. 2 mln 190 tys. zaś na wsi — ponad 700 tys. nowych izb mieszkaniowych, a więc w miastach o ok. 400 tys. izb więcej niż przewidywane wykonanie w bieżącej pięcioletce.

Wykonanie tego programu, który przyniesie poprawę warunków mieszkaniowych ludności, wiąże się ściśle z rozwojem spółdzielczego budownictwa. W uchwale IV Zjazdu naszej partii założyliśmy, że w roku 1970 spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe stanowić będzie dwie trzecie całości budownictwa miejskiego. Spółdzielczość mieszkaniowa zbuduje w nowej pięcioletce 434 tys. mieszkań, a więc trzykrotnie więcej, niż w obecnej pięcioletce. Oznacza to, że potrzeby mieszkaniowe ludności będą zaspokajane w głównej mierze przez spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe.

Chodzi nie tylko o większe zaangażowanie środków własnych ludności w budownictwie mieszkaniowym. Nowe zasady rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej zakładają również zwiększony udział państwa w realizacji budownictwa spółdzielczego. Spółdzielnie otrzymają długoterminowe kredyty państwowe do wysokości 85 proc. kosztów budowy, zaś spłata tych kredytów w szeregu przypadków rozłożona zostanie na 60 lat. Środki, przeznaczone przez państwo na budownictwo mieszkaniowe, bynajmniej nie maleją, lecz będą w większym niż dotychczas stopniu kierowane na rozwój budownictwa spółdzielczego.

Państwo nie rezygnuje też z kontynuacji budownictwa rad narodowych. Wybudują one ponad 300

tyścy izb, które będą przeznaczone dla najmniej zarabiających, a znajdujących się w najgorszych warunkach mieszkaniowych. Jednocześnie kontynuowane będzie w rozmiarach ok. 267 tys. izb budownictwa resortów i zakładów pracy, przeznaczone przede wszystkim na mieszkania służbowe.

Przy słusznym założeniu, że rozbudowa budownictwa spółdzielczego nie powinna być limitowana wielkością kredytów państwowych dla spółdzielni mieszkaniowych, lecz tylko nagromadzonymi środkami na wkładach mieszkaniowych, należy liczyć się realnie z możliwością i potrzebą przekroczenia założonych aktualnie rozmiarów budownictwa spółdzielczego na lata 1966—1970. A to oznacza, że wraz ze społeczeństwem i niewątpliwie celowym wstąpieniem na drogę spółdzielczego zaspokajania potrzeb mieszkaniowych musimy dokonać równocześnie ponownej, głębszej analizy bazy materiałowej dla całego budownictwa.

Nie wolno bowiem dopuścić do dysproporcji między środkami finansowymi, przeznaczonymi na budownictwo mieszkaniowe przez państwo i przez ludność w ramach wkładów spółdzielczych, a stojącą do dyspozycji ilością materiałów budowlanych.

Być może okazać się konieczne wygosparowanie w innych działach gospodarki środków na szybszy rozwój przemysłu materiałów budowlanych. Należy równocześnie szukać różnych sposobów zwiększenia rozmiarów produkcji tych materiałów w oparciu o lokalne surowce i małe zakłady ceramiczne, obecnie nieraz słabo wykorzystane.

Planowany na przyszłe lata dynamiczny rozwój spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego wymaga dalszego upowszechniania oszczędnych metod budowania.

Wskazując, że w najbliższej pięcioletce rozpocznie pracę około 115 tys. młodych specjalistów z wyższym wykształceniem, 520 tys. ze średnim wykształceniem oraz około 800 tys. absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, mówca stwierdził, iż kraj nasz będzie miał kadry zdolne rozwiązywać nowe i skomplikowane zadania gospodarczo-techniczne, wynikające z obecnej fazy naszego rozwoju.

STWIERDZAJĄC następnie, że Klub Poselski PZPR aprobuje ocenę sytuacji międzynarodowej i kierunki naszej polityki zagranicznej, przedstawione w exposé rządowym — mówca oświadczył iż — są one zgodne z wymogami bezpieczeństwa i najwyższymi interesami naszej ojczyzny.

Sprawa pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju jest nierozdzielnie związana ze sprawą socjalizmu, wolności narodów i pokoju na całym świecie — powiedział tow. Z. Kliszko. W ścisłym współdziałaniu z bratnimi krajami socjalistycznymi dążymy do umocnienia naszej socjalistycznej wspólnoty, udzielamy poparcia ruchom narodowo-wyzwoleniczym, przeciwstawiamy się imperialistycznej polityce agresji i interwencji w wewnętrzne sprawy innych narodów, walczymy o pokojowe współzestawienie państw o różnych ustrojach społecznych, o normalizację stosunków międzynarodowych.

Interes pokoju światowego wymaga pokrzyżowania agresywnych poczynań imperializmu amerykańskiego. Bezpośrednia ingerencja militarna USA w Wietnamie Południowym i ich brutalna agresja przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, są prowokacją przeciwko wszystkim walczącym o wolność narodom, przeciwko wszystkim krajom socjalistycznym. Jesteśmy przekonani, że imperializm amerykański nie zaniecha narodu wietnamskiego, który w swej ciężkiej walce o wolność rozporządza poparciem i solidarnością narodów świata.

Jednakże polityka USA zarówno w Wietnamie, jak w Ameryce Łacińskiej i na innych kontynentach, stanowi niebezpieczne zagrożenie pokoju na świecie. Agresja w jednej strefie prowadzi dziś nieuchronnie do wzrostu napięcia na całym globie ziemskim.

Ze wszystkich spraw obecnej sytuacji międzynarodowej, najpilniejszą jest sprawa położenia kresu amerykańskiej agresji w Wietnamie. W czasie pobytu w Polsce delegacji partyn-rządowej DRW przeprosiliśmy z nią braterskie szczerze rozmowy w duchu so-

cialistycznej solidarności, zapewniłmy naszym braciom wietnamskim o naszym poparciu moralnym i materialnym. Uważaliśmy i uważamy, że USA muszą zaprzestać piraackich na lotów na DRW, uznać jako reprezentanta ludności południowowietnamskiej Narodowy Front Wyzwolenia, wycofać swe wojska z Półwyspu Indochińskiego. Bez tego nie może być mowy o politycznym rozwiązaniu problemu wietnamskiego.

Powodowanych braterską solidarnością z napadniętym na rodem i oburzeniem na zbrodnie popełniane na ziemi wietnamskiej, wielu obywateli naszego kraju zgłasza gotowość ochotniczej pomocy wietnamskim braciom. DRW dotąd nie zwróciła się do innych krajów socjalistycznych o taką pomoc, jednakże jej walkę w obronie przed imperialistyczną agresją kraje socjalistyczne traktują jako sprawę własną, udzielają i udzielają jej będą wszelkiej niezbędnej pomocy.

Ważne problemy, jak podkreślano już w exposé, nasuwa też obecna sytuacja w Europie, którą z natury rzeczy kraj nasz śledzi z największą uwagą. Rząd polski wykorzystuje wzrost napięcia międzynarodowego do forsowania swoich roszczeń terytorialnych i planów zdobycia dostępu do broni nuklearnej.

Wchłonięcie NRD leży w planach „zjednoczenia Niemiec”, lansowanych przez NRF. Na przekór tym usiłonom — NRD, której istnienie i rozwój jest niezbędnym i ważnym czynnikiem bezpieczeństwa całej Europy, umac-

nia nieustannie swoją pozycję, zaś granica na Łabie jest granicą światowego pokoju w Europie. Stwierdzając, że na horyzoncie zachodniej Europy zarysowuje się coraz wyraźniej widmo nowej, szczególnie niebezpiecznej osi polityczno-militarnej, osi Bonn—Waszyngton tow. Z. Kliszko powiedział da lej: rosnący nacisk NRF na zdobycie dostępu do broni nuklearnej czyni coraz bardziej pilną sprawę budowy ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Polska nie żywi niechęci do narodu niemieckiego. Nasza partia kieruje się zasadami proletariackiego internacjonalizmu wobec wszystkich narodów. Nasza polityka wobec NRF nie jest też powodowana niepewnością lub obawą o trwałość naszej zachodniej granicy. Granica ta jest dobrze broniona. Na straży naszego bezpieczeństwa stoi siła naszego państwa, zespolona z siłą wszystkich państw — uczestników Układu Warszawskiego.

Podnosimy sprawę bezpieczeństwa zbiorowego w trosce o pokój w Europie. Jesteśmy gotowi współpracować ze wszystkimi krajami, którym sprawa ta leży na sercu. Gotowi jesteśmy zacieśnić współpracę z Francją, z którą mamy wiele wspólnych interesów i z którą łączy nas tradycja wspólnych walk. Pragniemy również dalszego rozwoju wszechstronnych stosunków z krajami skandynawskimi, które wykazują dużą troskę o za bezpieczeństwo Europy przed rozszerzeniem zbrojeń nuklearnych, a także z Włochami i innymi krajami Europy zachodniej.

Fundamentem naszej polityki wy związane z podjętymi przez rząd pracami zmierzającymi do usprawnienia planowania i zarządzania gospodarką narodową.

Wiele uwagi Bolesław Podeworny poświęcił sprawom rolnictwa. Wskazał on m. in. iż w latach 1966—1970 ogólna wartość inwestycji produkcyjnych w rolnictwie wyniesie 146 mld zł. Planowanie tak dużego udziału środków własnych chłopów możliwe jest dzięki właściwej polityce rolnej, dzięki zaufaniu chłopów do tej polityki.

Mówca poruszył również sprawy związane z kontrakcją plodów rolnych, ich skupem, problemami gospodarki wodnej i gospodarki leśnej.

W konkluzji swego wystąpienia mówca stwierdził, że Klub Poselski ZSL będzie gotów do przedstawienia przez premiera programem działania jak również za proponowanym składem osobowym rządu.

Omawiając dotychczasowy dorobek naszego ludowego parlamentu, wicemarszałek Wende wskazał na potrzebę dalszego wzbogacania dotychczas ukształtowanych form prac Sejmu i — jeśli można tak powiedzieć — dialogu między władzą ustawodawczą i kontrolną, a władzą wykonawczą. Mówca powitał z zadowoleniem stwierdzenie premiera, iż rząd zadania swe wykonywać będzie w ścisłej współpracy i pod kontrolą Sejmu, w rozwiniętej jeszcze szerzej niż dotychczas współpracy z komisjami sejmowymi.

Wiele uwagi mówca poświęcił aktualnej sytuacji międzynarodowej, wyrażając poparcie dla polityki zagranicznej rządu PRL — polityki bezpieczeństwa i siły Polski, oparcia o trwały sojusz z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, polityki zagrożeń drogi agresji, polityki rozbrojenia i trwałego pokoju w Europie i świecie.

W imieniu Klubu Poselskiego SD mówca zadeklarował pełne poparcie dla proponowanego składu nowego rządu i przedstawionego przez niego programu działania.

Przemówienie Bolesława Podewornego w imieniu Klubu Poselskiego ZSL

NAWIĄZUJĄC do ostatnich wyborów do Sejmu i rad narodowych mówca stwierdził, że w powszechnym głosowaniu społeczeństwo nasze dało ponownie wyraz akceptacji drogi, którą idzie Polska Ludowa, wyraziło uznanie dla jej dorobku. Powszechne, swobodne głosowanie było pełnym poparciem dla Programu Wyborczego Frontu Jedności Narodu, którego istotą jest umacnianie niepodległości, suwerenności i bezpieczeństwa naszego ludowego państwa.

Zatrzymując się nad poszczególnymi zagadnieniami poruszonymi w przedstawionym przez premiera programie działalności rządu, Bolesław Podeworny rozwijał te punkty programu, którymi szczególnie zainteresowane jest Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. M. in. stwierdził on, że ZSL zmierzając nadal do dalszego umacniania roli Sejmu jako najważniejszego ustawodawczego i kontrolującego organu państwowego, ZSL zainteresowane jest również przekazywaniem dalszych uprawnień radom narodowym, a przede wszystkim umacnianiu pozycji powiatowych i gromadzkich rad narodowych. Mówca zapewnił, iż ZSL udzieli radom narodowym w realizacji ich zadań jak najszerszego poparcia. Poruszył on również problemy dalszego uprzedmiotowienia kraju a także spr-

Przemówienie J. K. Wende w imieniu Klubu Poselskiego SD

WICEMARSZAŁEK Jan Karol Wende stwierdził, że w ciągu ostatnich dwóch dziesiątków lat kraj nasz zmienił się nie do poznania, a naród nasz posunął się naprzód we wszystkich dziedzinach życia — krokiem olbrzymim. Analizując wyniki wyborów z 30 maja br. mówca podkreślił, iż były one w całości ogólnonarodowym poparciem dla Programu FJN i jednocześnie kredytu politycznego i moralnego udzielonego przez społeczeństwo Sejmowi i radom narodowym.

J. K. Wende oświadczył, że SD będąc partią nie marksistowską stojącą nieodmiennie na gruncie socjalizmu, skupia w swoich szeregach różne środowiska inteligencji pracy, wolnych zawodów, rzemieślników i innych miejskich warstw pośrednich. Rzesze członkowskie Stronnictwa wspólnie z klasą robotniczą i pracującym chłopstwem ofiar nie realizują i umacniają bu-

ZACZEŁO się od wyboru nowego komitetu rodzicielskiego w S. Wacław K. i Józef K., którzy po raz pierwszy weszli w jego skład są doświadczonymi działaczami zeteselskimi i społecznymi (m. in. obaj przy czynili się do wybudowania wodociągu wiejskiego).

Kierownik szkoły w S. pracował na swoim stanowisku od 15 lat. Jak powiada, nie miał dotąd w wia żadnych zatargów. „Oni siedzieli cicho” — opowiada Wacław K. o poprzednim komitecie rodz.

W obronie

cielskim — „bo każdy się bał żeby się kierownik na dzieciach nie zemścił. Nasz kierownik ma dużo znajomości w powiecie, i wszyscy uważali, że jak zechce, to potrafi za szkodę. A ja pomyślałem: właściwie czego mam się bać? Przecież mam rację”.

Rzecz poszła o to, że kierownik szkoły nie rozliczał się przed nikim z zarobionych przez dzieci na tradycyjnych wykopkach pieniędzy. Nazywało się to, że „pieniądze poszły na pomoce szkolne”. Wydatki te nie podlegały przez długie lata żadnej kontroli.

Wacław K. został wybrany skarbnikiem komitetu rodzicielskiego, uznał więc, że do niego należy wyjaśnienie tej sprawy. W tym właśnie celu udał się do inspektora oświaty. A oto fragment listu Wacława K. do redakcji „Głosu Koszalińskiego” w którym opisuje wyniki swojej interwencji.

„Zwracam się do redakcji z prośbą o wyjaśnienie, kto powinien przechowywać pieniądze zarobione przez dzieci na wykopkach... Byłem w tej sprawie w inspektoracie oświaty, to mnie kolowali w rozmaite strony i nie powiedzieli, gdzie powinny być te pieniądze”.

Redakcja zwróciła się więc do inspektora po wyjaśnienie. Dopiero wówczas przedstawiciel inspektoratu uznał za stosowne wybrać się do S. i zbadać sytuację. Cytujemy fragment pisma, skierowanego do Wacława K. po tej inspekcji:

„W trakcie badania finansowo-gospodarczej działalności komitetu rodzicielskiego w S. stwierdzono wiele nieprawidłowości, a również to, że część kasy komitetu prowadzi kierownik szkoły... Ponieważ nie jest to zgodne z przepisami, kierownik szkoły otrzymał pisemne pouczenie i polecenie protokolarne rozliczenia się i przekazania gotówki i wszelkich dowodów kasowych skarbnikowi komitetu rodzicielskiego”.

Przesyłając odpis tego pisma do redakcji, przedstawiciel inspektoratu doszedł do wniosku, że interwencja została zażegnana i wobec tego można po swojemu rozstrzygnąć sprawę w S. Nie przewidywał jednak, że redakcja do wie się o zastosowanych wobec komitetu rodzicielskiego metodach.

„Inspektorat oświaty dokończył u nas inspekcję i następnie zawiadomił nas, że ma się odbyć zebranie, na którym wybierze się nowy komitet rodzicielski — napisał nam potem Józef K. Nastąpiło to tak nagle, że nie byliśmy na wet przygotowani do złożenia sprawozdania z działalności, tym bardziej, że komitet był wybrany na okres dwóch lat. A my działaliśmy dopiero rok. Z naszego punktu widzenia sprawę potraktowano po kumotersku, bo komitet wraz ze społeczeństwem domagał się ukarania kierownika szkoły. Widząc, że przedstawiciel inspektoratu przemawia za kierownikiem, rodzice przerwali zebranie i rozeszli się”.

Naturalną kolej rzeczą przesyłał list Józefa K. do Kuratorium Okręgu Szkolnego. Po zbadaniu sytuacji Kuratorium skierowało do autora listu odpowiedź, w której czytamy m. in.:

„świętego spokoju”

„W sprawie głównego zarzutu dotyczącego nadużyć finansowych kierownika szkoły ustalono, że gospodarka pieniężna zarobionymi przez dzieci była prowadzona niewłaściwie i niezgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Oświaty... Za nieprzebranie tego zarządzenia kierownik szkoły zostanie pociągnięty do odpowiedzialności służbowej... Zarzut pod adresem inspektora oświaty dotyczący rozwiązania komitetu rodzicielskiego uznano za uzasadniony. Decyzję w sprawie rozwiązania komitetu uchyla się”.

Jakie przyczyny kierowały postępowaniem inspektora? Oczywiście fałszywie pojmowana troska o autorytet nauczyciela, którego rzekomo należało bronić przed „wicherzyskim” komitetem. Dodajmy: brak szacunku dla decyzji dowodzonej opartej na solidnych podstawach działalności komitetu rodzicielskiego. I — po trzecie, jak się okazało, skłonność do tłumienia niewygodnej krytyki.

Czy inspektorat zdawał sobie sprawę z odpowiedzialności wobec społeczeństwa S. (reprezentowanego przez komitet rodzicielski). Nieprzypadkowo rodzice opuścili na znak protestu zebranie. Czy przedstawiciel inspektoratu, który podjął decyzję zmienienia komitetu zastanowił się, że zaprowadzenie w S. „porządku” oznacza pozbawienie ludzi wiary w sens i skuteczność działalności społecznej?

Sądymy, że nie było powodu, żeby pracownicy inspektoratu nie zdawali sobie z tego sprawy. A jednak „święty spokój” kierownika uznano widocznie za ważniejszy. Może niechlubny koniec tej interwencji inspektora będzie nauczka dla innych, jak interweniować nie należy.

ANNA KROH

Co nowego w organizacjach partyjnych

ROZPOCZĄŁ się okres urlopów. Pustoszeją biura, zakłady pracy. W miejscowościach letniskowych ruch. Na wsi odwrotnie: zbliża się najbardziej pracowity czas — kampania żniwno-omiotowa.

W każdym większym zakładzie pracy, w każdej niemal osadzie są podstawowe organizacje partyjne. Jak one w tym okresie działają?

MIELNO — z każdym rokiem staje się bardziej atrakcyjne jako miejsce wości letniskowa. Liczy nie więcej niż 1800 mieszkańców. W sezonie gości tu dodatkowo ponad pięć tysięcy osób. Narastają kłopoty z zakwaterowaniem, wyżywieniem, odczuwa się głód rozrywek i imprez kulturalnych.

— Czy organizacje partyjne, jako polityczny gospodarz terenu, dostrzegają owe kłopoty, starają się temu jakoś zaradzić? — zwracam się z tym pytaniem do sekretarza Komitetu Gromadzkiego PZPR tow. Wandy Leputy.

— Trochę za późno byłoby teraz o tym myśleć — odpowiada sekretarz. — Sprawę przygotowania Mielna do sezonu turystycznego i letniskowego omawialiśmy na zebraniach organizacji partyjnych już na początku kwietnia. Dyktowaliśmy na ów temat również na posiedzeniach Komitetu Gromadzkiego PZPR.

— Mielno to przede wszystkim miejscowość letniskowa.

— Dlatego też dużą wagę przywiązujemy do organizacji rozrywek i pracy kulturalno-oświatowej — twierdzi sekretarz KG. — Działalność nie ośrodek propagandy i oświaty, którego kierownikiem jest II sekretarz Komitetu Gromadzkiego partii, tow. Wł. Turowski. Pracują w tym ośrodku również inni działacze PZPR. Zadaniem ośrodka jest organizowanie życia kulturalnego, imprez rozrywkowych, odczytów, pogadek, występów estradowych, rozgrywek sportowych.

— Żniwa się zbliżają...

— Nie zapomniemy o tym. W lipcu, w pierwszych dniach chcemy zwołać posiedzenie Komitetu Gromadzkiego, poświęcone akcji żniwno-omiotowej w gromadzie — kontynuuje rozmowę sekretarz tow. Wanda Leputa. — Zapraszamy na nie prezesów gminnej spółdzielni jak również kółka rolnicze, a także dy-

rektora miejscowego pegeeru. Coś w rodzaju wojennej narady przed wydaniem bitwy. **B**ĘDZINO. Zamożna, duża gromada w powiecie koszalińskim. Dużą rolę odgrywa tutaj spółdzielczość samopomocowa. Gminna spółdzielnia obejmuje swym zasięgiem miejscowości nadmorskie, a także wsie sąsiednich gromad. W rejonie działania 29 wiosek, kilkanaście kółek rolniczych, kilka państwowych gospodarstw rolnych.

Przy GS w Będzinie istnieje podstawowa organizacja partyjna, grupująca dwunastu towarzyszy. Rozmawiam z jej sekretarzem tow. **JOZEFEM MALINOWSKIM**.

— Wczoraj zorganizowaliśmy wspólnie z zarządem naradę robotną wszystkich pracowników sklepów naszej spółdzielni — informuje sekretarz. Celem tej narady było zorientowanie się, jakie trudności wylaniają się już na początku bieżącego sezonu letniskowego. Nasza spółdzielnia zaopatruje w towary, żywność, napoje chłodzące, takie miejscowości nadmorskie jak Mielno, Gąski, Chłopy, Śarbinowo. Dużo tu przyjeżdża wycieczkowiczów z całej Polski. Nie chcemy, aby po całym kraju roznieśli złą sławę o naszej okolicy.

— No, i jakie kłopoty ujawnia na tej naradzie?

— Brakuje, jak co roku, napojów chłodzących. Mamy rozlewnię piwa i wód gazowanych. Napojów wprowadzić jest dużo, ale dostawy do punktów detalicznych są niedostateczne. Brak transportu. Uchwaliliśmy, że na sezon letni rozlewnia uzyska dodatkową do własnej dyspozycji jeden samochód. Poza tym musimy zaradzić temu, aby zawsze było świeże pieczywo. Pod tym względem jeszcze nie jest najlepiej. Brakuje też wędlin. Powód — sklepowe niechętnie zamawiają większe porcje wędlin, ponieważ oba wiają się zepsucia towaru. Brakuje lodówek.

— A do żniw wiejski handel jest należycie przygotowany?

— Omawialiśmy ten temat na ostatnim zebraniu. Część zamiennej w zasadzie są w odpowiedniej ilości, sznurek do snopowiązałek czeka na klientów, inne drobne narzędzia też można dostać. Nawozy mineralne — w magazynach. Nie jest źle.

SIANÓW. Zakłady Przemysłu Zapalczanego — największa fabryka w tym miasteczku. Sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej, liczącej ponad stu członków, jest tu tow. **HENRYK BIELCZYKOWSKI**.

— Organizacja odpoczywa czy pracuje? — rozpoczynam zartem rozmowę.

— Pracuje! — mówi sekretarz. — W lipcu planujemy generalny odpoczynek.

Fabryka przerywa produkcję. W tym okresie urlopowym dokonamy przeglądu technicznego maszyn, remontu urządzeń, przygotowujemy za-

kład do następnego sezonu produkcyjnego.

— Jaki temat podejmiecie na najbliższym zebraniu partyjnym?

— Zebranie — informuje sekretarz tow. Bielczykowski — poświęcimy przede wszystkim ocenie pracy w okresie kampanii wyborczej. Wielu ludzi się wyróżniało w tej akcji, chcemy im podziękować. Wyróżnili się: **Barbara Malek, Barbara Sobota** — członkinie partii i działaczki zetemisu. Na pochwałę zasługuje robotnica **Otałia Tarkowska**, majster **Leon Grzywacz**. Dobrze się spisał nasz najmłodszy kandydat **Bronisław Mikołajczak**. Tuż przed wyborami przyjęło go w poczet kandydatów partii i pokazał na co go stać.

— A na najbliższej egzekutywie...

— Na posiedzeniu egzekutywy dyrektor zakładu obiecał nam zreferować problem związany z lipcowym postojem fabryki, a także sprawy wykonawstwa planu za pierwsze półrocze.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w Skibinie pracuje głównie na nadbałtyckich łąkach. Nic więc dziwnego, że najgorętszy

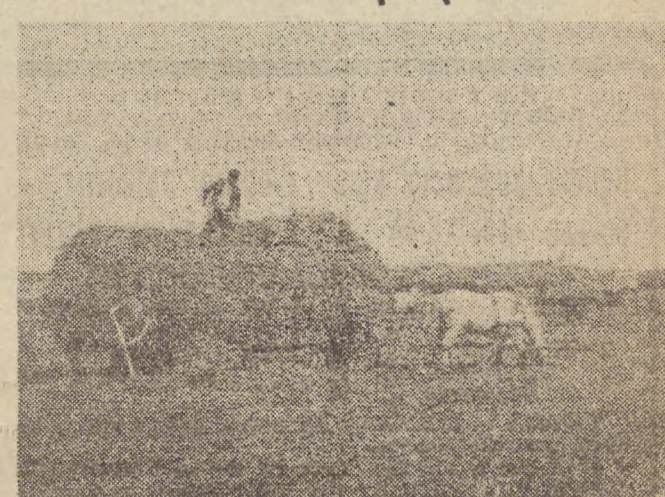
okres pracy to sianokosy. Organizacja partyjna składa się z siedmiu towarzyszy. Sekretarz tow. **Józef KOSZYK** opowiada właśnie o wspólnych radościach: przed 3 tygodniami ruszyła nowoczesna suszarnia zielonek. Kosztowała ponad 13 milionów złotych. Mimo uruchomienia produkcji — w dalszym ciągu trwa jej budowa i rozbudowa. Zatrudnia ona na dwie zmiany ponad trzydziestu robotników sezonowych. Już w przyszłym roku gospodarczym pozwoli ona uzyskać około miliona złotych dochodu, a pod koniec przyszłej pięcioletki — dwukrotnie więcej.

— Warto przed żniwami odbyć krótką naradę partyjną z kierownictwem, prawda?

— Zrobimy to! — obiecuje sekretarz tow. Koszyk. — Chyba pod koniec miesiąca. Między innymi musimy się zapoznać z projektem planu gospodarczego na rok przyszły. Wyrazić jako organizacja partyjna swój stosunek lub zaproponować jakieś poprawki. No i dokonać ostatniej lustracji przed kampanią żniwną.

STANISŁAW RAMS

Nie zwiekać ze sprzętem traw!



(Inf. wł.)

Sprzet siana w państwowych gospodarstwach rolnych w naszym województwie w tym roku znacznie opóźnił się. Do 20 czerwca z ogólnego obszaru prawie 50 tys. ha lak skoszone w pegeerach zaledwie 10 tys. ha, o ponad 3 tys. ha mniej niż w analogicznym okresie w roku ubiegłym. Stosunkowo najslabiej zaawansowane są sianokosy w powiatach bytowskim, miasteczkim, człuchowskim i szczecińskim. Np. w pegeerach w powiecie bytowskim do 20 czerwca z ogólnego obszaru ponad 1200 ha lak kośnych skoszone zaledwie... około 100 ha!

W bieżącym roku na skutek nie sprzyjających warunków atmosferycznych w okresie wiosny, odrost traw jest stosunkowo słabszy niż w roku ubiegłym, lecz w żadnym przypadku nie usprawiedliwia to późnego rozpoczęcia sianoko-

sów w pegeerach. Wręcz przeciwnie, trawy należy kosć wcześniej, aby w ten sposób umożliwić sobie sprzęt drugiego pokosu jeszcze przed żniwami.

Oczywiście, jest w naszym województwie wiele gospodarstw, w których sianę z pierwszego pokosu już zwieziono do stodół. Należą do nich m. in. pegeery Jarkowo i Trzynka w pow. kołobrzeskim, Szewimino i Krańnik w powiecie koszalińskim, Nowy Dwór w powiecie szczecińskim, Ośrodek Hodowli Zarodowej w Bobrownikach w pow. słupskim, Zakład Naukowo-Badawczy IHAR w Boninie itd.

Na zdjęciu — zwózka siana w Boninie. Dzięki odpowiedniej pielęgnacji lak już z pierwszego pokosu uzyskano tu w przeliczeniu z ha około 40 q dobrej jakości siana. (I)

Fot. J. Lesiak

Ruszyły pociągi kolonijne

● (Inf. wł.)

W piątek, 25 bm., do Koszalin przybył pierwszy pociąg kolonijny z dziećmi z Dolnego Śląska; w tym samym dniu wieczorem wyruszył z naszego województwa pierwszy pociąg wiozący dzieci ze Słupska i Koszalina na kolonie w południowych rejonach kraju. W ten sposób zainaugurowano sezon przewozów kolonijnych.

Na przewóz dzieci i młodzieży kolej przygotowała w tym roku wagony klasy II w pociągach nadzwyczajnych lub przedziały rezerwowane w pociągach stałego kursowania. Uczestnicy kolonii zabierają do wagonów jedynie bagaż osobisty i naczynia z napojami na drogę. Pozostały bagaż organizatorzy kolonii obowiązuje się nadać jako przesyłki bagażowe lub ekspresowe.

W bieżącym roku obowiązuje — niestety — zasada zagęszczania przedziałów do 10 osób w jednym przedziale.

Wbrew zwyczajowi z lat poprzednich DOKP Szczecin nie nadesłała w tym roku stajom kolejowym w naszym województwie rozkładów jazdy pociągów kolonijnych przynajmniej na przewozy pierwszego turnusu, lecz przesyła je sporadycznie, telegramami, na poszczególnie dni. Praktyka ta nie ułatwia kolejarzom organizacji przyjęcia pociągów kolonijnych.

„Szczyt” przewozów kolonijnych w naszym województwie przypadł na niedzielę, 27 bm. Stacje przyjeły w tym dniu 6 pociągów z dziećmi i wysłały również 6 pociągów z młodzieżą koszalińską wyjeżdżającą na kolonie do innych rejonów kraju. (V)

(Inf. wł.)

Rozpoczęło się lato. Okres obozów, wycieczek, kolonii. Nie wszyscy korzystają w tym czasie z wakacji i urlopu. Młodzież pracująca, która musi w czasie lata pozostać w mieście, chętnie wyjeżdża na sobotnio-niedzielne biwaki — nad wodę, do lasu, z dala od miejskiego zgiełku. Wyjazd taki, jeśli jest dobrze zorganizowany zostawia po sobie wiele pięknych wspomnień, dostarcza sił do pracy na następny tydzień. Dla pomysłowych organizatorów i uczestników niedzielnego wypoczynku Zarząd Główny ZMS, redakcja tygodnika „Wzrost Młodych”, magazynu turystycznego „Światowid” i redakcja młodzieżowa Polskiego Radia ogłosiły wielki, ogólnopolski konkurs pt. „Udana niedziela”.

W konkursie mogą brać udział koła ZMS oraz dzielnicowe, miejskie i powiatowe zarządy Związku. Zadaniem konkursowym jest zorganizowa-

nie wycieczki turystycznej lub niedzielnej imprezy sportowo-turystycznej, o której wszyscy uczestnicy będą mogli powiedzieć, że była to UDANA NIEDZIELA” („Wzrost Młodych” z dnia 20 VI br. — re-

Udana niedziela

gulin konkursu). Konkurs posiada dwa warianty. Pierwszy polega na zorganizowaniu 2 — 8-dniowej wycieczki (antłokarowej, rowerowej, motocyklowej lub pieszej) połączonej ze zwiedzaniem najpiękniejszych zakątków kraju. Drugi — na zorganizowaniu niedzielnej wycieczki za miasto. Uczestnicy konkursu winni nadać na adres redakcji „Wzrost Młodych”, Warszawa, ul. Smolna 40, zgłoszenie o goto-

wości wzięcia udziału w „Udanej niedzieli”. Otrzymają oni odpowiednie blankiety, na których po zorganizowaniu wycieczki napiszą krótkie sprawozdanie. Do sprawozdania należy dołączyć zdjęcie z wycieczki, lub poświadczoną pocztówką ze zwiedzanej miejscowości. Zgłaszając można dobrać liczbę wycieczek, z każdej trzeba jednak przestać od dzielne sprawozdanie. Na podstawie sprawozdań organizatorzy konkursu przyznawać będą odpowiednią liczbę punktów. Punktowana będzie trasa wycieczki, jej program oraz dodatkowe inicjatywy urozmaicające wycieczkę np. nawiązanie kontaktów z miejscową ludnością, prace społeczno-użyteczne, błyskawiczne quizy na temat zwiedzanego regionu itp. W przypadku jednodniowych wycieczek punktowana będzie również liczba uczestników. Konkurs trwa do 15 września br. (beś)



Po 16 godzinach jazdy — Koszalin. Nieco zmęczona, lecz uśmiechnięta młodzież z Wałbrzyska i Jeleniej Góry opuszcza wagony, na peronie dworca porządkuje „szyki” i pod opieką swych wychowawców udaje się na dworzec PKS, skąd, w kilka minut później, odjeżdża do Śarbinowa. Kolejarze koszalińscy b. serdecznie zaopiekowali się zarówno tym pierwszym, jak i wszystkimi następnymi pociągami kolonijnymi.

Fot. W. YOGEL

UWAGA!

UWAGA!

HODOWCY KROLIKÓW

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA

ORAZ

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU

SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI W KOSZALINIE

przystępują do akcji rozprowadzania królików angorskich

HODOWCA wyrażający chęć założenia przydomowej hodowli królika angorskiego OTRZYMUJE BEZZWROTNA DOTACJĘ W WYSOKOŚCI 70 ZŁ NA JEDNEGO ZAKUPIONEGO KRÓLIKA, pod warunkiem przystąpienia do Związku HDI.

ZAMÓWIENIA na materiał hodowlany należy składać do WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU HDI KOSZALIN, ul. Szymanowskiego 46 wraz z przedpłatą 60 ZŁ ZA SZTUKĘ HODOWLANĄ (300 zł za stado podstawowe).

Realizacja zamówień nastąpi w m-cu października br. w ilościach przynajmniej jednego stada podstawowego, tj. 3 samiczek i 2 samców

K-1535-0

TROSZCZYŃSKI Mirosław zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową Gościno. G-3253

JAMIOŁKOWSKI Stanisław zgubił dowód rejestracyjny, motorowy ES 67-97, wydany przez Wydz. Komunikacji w Miastku. G-3254

ZGUBIONO cechówkę odbiorczą nr 678, wydaną przez OZLP w Szczecinku. — Nadleśnictwo Tuchno. G-3255

GEBAŃSKI Ryszard zgubił pozwolenie kategorii ciągnikowo-motorowo-samochodowej, wydane przez Wydział Komunikacji w Szczecinku. G-3256

TRALEWSKA Władysława zgubiła świadectwo (dublikat) ukończenia Szkoły Podstawowej w Sianowie. Gp-3239

PACHOLCZAK Krystyna zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową w Kłobowcu, pow. Wałcz. G-3258

CICHECKI Eugeniusz, Bronisław Kołodziej zgubili legitymację SN Koszalin. Gp-3235

KŁOCZOWSKI Krzysztof zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Cwiczeń przy Liceum Pedagogicznym w Koszalinie. Gp-3236

PODLECKA Teresa zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Budowlane w Koszalinie. Gp-3237

ZGUBY

ZGINEŁA jałówka czarno-biała (3 czerwca br.). Zgłosić u Pożniaka — Tychowo koło Ślawna. Znalazcę wynagrodzę. G-3257

BŁONKIEWICZ Małgorzata, Barbara Kańska, Teresa Treszczyńska, Andrzej Lipski zgubili legitymację studenckie, wydane przez SN Koszalin. Gp-3238

KRZEMIŃSKA Anna zgubiła legitymację, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 10 w Ślupsku. G-3252

PAŃSTWOWE TECHNIKUM ROLNICZE W ŚLUPSKU

przyjmuje kandydatów do 5-letniego i 3-letniego KORESPONDENCYJNEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO

Kandydaci do 5-letniego Technikum winni posiadać świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, pracować w rolnictwie i mieć ukończone 18 lat.

Do 3-letniego Technikum przyjmuje się absolwentów szkół przysposobienia rolniczego, zespołów przysposobienia rolniczego oraz zasadniczych szkół rolniczych.

PODANIA wraz z dokumentami należy kierować pod adresem: Państwowe Technikum Rolnicze, Wydział Korespondencyjnego Kształcenia Rolniczego w Ślupsku, ul. Szczecińska 79, tel. 43-80. K-1507-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY W BOBOLICACH

przyjmuje do wykonania na tokarni obróbkę metali w ramach kooperacji

Gwarantujemy terminowe i jakościowe wykonanie.

Warunki kooperacji do uzgodnienia z kooperantem. K-1517-0

REJONOWA

SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO - PSZCZELARSKA W KOSZALINIE,

ul. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA nr 22,

posiada do sprzedania

następujące maszyny i urządzenia:

- autoklaw 2-kosowy, 570 puszek, 366 słoików ciśnienie 3 atm., wartość 25.600 zł (nowy)
 - rozlewniczkę do wód gazowanych produkcji Gustaw Hilbert Stettin, zużycie 65 proc., wartość pierwotna 9.245 zł.
 - przyczepę skrzyniową, nośność 3,5 tony, rok produkcji 1960, nr fabryczny 2734, wartość pierwotna 25.700 zł, zużycie 36 proc.
 - zgrzewarkę impulsową typ. ZKW 5, nr 611, nr silnika 4321, wartość 9.996 zł (nowa).
- Zainteresowane zakłady uspołecznione lub osoby prywatne zgłaszać się mogą do Zarządu tej Spółdzielni, do dnia 10 VII 1965 r. K-1499-0

ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI ROLNICTWA W ŚLUPSKU, PL. DĄBROWSKIEGO 3, zatrudni od zaraz 2 BRAKARZY ze znajomością obróbki mechanicznej. Wymagane kwalifikacje, wykształcenie średnie techniczne lub dyplom mistrzowski i pięć lat praktyki w zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podania wraz z życiorysami kierować pod adresem jak wyżej. Mieszkanie zapewniamy. K-1532-0

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO W BOŻENICY pow. Ślawno, p-ta Bukowo k. Ślawna, przyjmie do pracy od zaraz 3 RODZINY do obsługi krów i doju. Mieszkanie zapewnione. Przystanek pakaesu, sklep i szkoła na miejscu. K-1534-0

DYREKCJA PGR PODGAJE, poczta Okonek, powiat Szczecinek, st. kol. Okonek, pakaes Podgaje, zatrudni natychmiast 2 TRAKTORZYSTÓW z pozwoleniem na ciągniki DT. Reflektujemy również na samotnych. K-1529

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W ŚWIDWINIE zatrudni EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym, MAJSTRĄ URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH z wykształceniem średnim technicznym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1530-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNO-INŻYNIERSKIE W KOSZALINIE, UL. JANA Z KOLNA nr 7, zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym, lub średnim wykształceniem i długoletnią praktyką w budownictwie. Mieszkanie w nowym budownictwie gwarantujemy po przeprowadzeniu okresu próbnego. Bliższe szczegóły do omówienia na miejscu lub pisemnie po przesłaniu oferty. K-1531



Nie marnujmy cennych surowców!

Złom stali, żeliwa i metali nieżelaznych

jest pełnowartościowym surowcem przemysłowym

Zbieranie go w kraju zaoszczędza dewizy wydawane na import rud a hutom, odlewniom i rafineriom metali zapewnia wykonanie planów produkcyjnych.

Złom metalowy, jak również inne surowce wtórne: makulaturę, szmaty, szkło, odpady

tworzyw sztucznych

skupują w każdej ilości SKŁADNICE GS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” I PUNKTY SKUPU SPÓŁDZIELNI PRACY.

K-1515-0

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM trabanta, produkcja 1964 r. Wiadomość: Kołobrzeg, Leńska 9, tel. 23-25. G-3219

SPRZEDAM parcelę 5000 m kw., zadrzewioną, peryferie Poznania (parkan, materiał budowlany). Albin Fechner, Poznań, Dąbrowskiego 289. G-3229-0

SPRZEDAM bardzo tanio samochód osobowy chevrolet, stan dobry. Koszalin, ul. Morska 73/5. Gp-3259

SPRZEDAM samochód marki mercuri, stan idealny. Darłowo, ul. Leńska 8. Gp-3241

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 10 ha w jednym kawałku, w tym 1,5 ha łąki, sad, ogród warzywny, budynki, położenie, wieś Miłosze, poczta Uleń, pow. Ryki, woj. warszawskie, Władysław Doros. Gp-3245

SPRZEDAM jawę 250 ccm, mało używaną. Koszalin, ul. Powstańców Wielkopolskich 38/5. 3246

PRACA

PRACUJĄCE małżeństwo z dwójką dzieci, wiek szkolny, przyjmie samodzielną gospodę na stałe, 10 km od Koszalina. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Koszalin, Biuro Ogłoszeń pod nr 3191. Gp-3191-0

POTRZEBNA pomoc domowa. Koszalin, Moniuszki 1. m. 3, od godziny 17. Gp-3251

KUPNO

KUPIĘ domek jednorodzinny z możliwością zamieszkania. Zgłoszenia kierować: Koszalin, Bogusława II 28/6, od godz. 16. Gp-3247

NAUKA

POLSKI Związek Motorowy w Koszalinie organizuje kursy na kat. III zawodową i III plus IV amatorską. Dodatkowe zapisy przyjmuje Biuro Ośrodków, Koszalin, ul. Kaszubska 21, tel. 50-28 w godzinach od 8 do 15. Ośrodek Szkoła lenia Wałcz, ul. Warszawska 27, tel. 531, przyjmuje zapisy na kategorie II plus IV. K-1446-0

PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ W MIELECINIE, pow. Wałcz, ogłasza PRZETARG na budowę remizy strażackiej w Mielcynie, wg dokumentacji typowej, która znajduje się do wglądu w biurze Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Wałcu. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wykonawców prywatnych. Oferty należy składać w biurze Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Mielcynie, w terminie do dnia 15 lipca 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 lipca 1965 r. Zastrzegamy sobie wybór oferenta bez podania przyczyn. K-1515

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRODUKCYJNO-USŁUGOWA PRZEMYSŁU GUMOWEGO „GUMA POMORSKA” W ŚLUPSKU, ul. PARTYZANTÓW 18, ogłasza PRZETARG na czyszczenie dwóch kotłów parowych wysokopiętnych, o powierzchni cgrzewalnej 30 m² każdy, oraz regenerację zaworów i armatury. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty z napisem na kopertach „przetarg” prosimy kierować pod wyż. wymienionym adresem, gdzie w dniu 5 lipca 1965 r. o godz. 10 nastąpi otwarcie ofert. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K-1527

GMINA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W KOŁOBRZEGU ogłasza PRZETARG na budowę magazynu typowego zunifikowanego A-1. Plac budowy magazynu mieści się w Kołobrzegu. Termin wykonania do dnia 1 XII 1965 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu codziennie w biurze GS, od godz. 8 do 15. Otwarcie ofert nastąpi 12 VII 1965 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania zastrzeżeń. K-1525

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W MIĄSTKU, UL. DWORCOWA nr 29, ogłasza PRZETARG na wykonanie remontu kapitalnego bocznicy kolejowej oraz nadbudowę magazynu mieszalni pasz. Oferty należy składać do dnia 30 czerwca 1965 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 VII 1965 r., w biurze PZGS, przy ul. Dworcowej nr 29. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Dokumentacja na wykonanie znajduje się w biurze u gł. księgowego, przy ul. Małopolskiej nr 26/30. K-1526

DYREKCJA TECHNIKUM BUDOWLANEGO — WYDZIAŁ ZAOCZNY W KOSZALINIE, ul. Jedności 9, tel. 47-84, i 63-35

ogłasza zapisy

1. specjalność: G E O D E Z J A - semestr I, III, V, i VII,

2. specjalność: BUDOWNICTWO OGÓLNE - semestr I, III, V, VII, i IX

Konieczna praca w danym zawodzie i skierowanie z zakładu pracy.

OBOWIĄZUJE EGZAMIN WSTĘPNY (4 września) z języka polskiego i matematyki, a przy ubieganiu się na semestry wyższe dodatkowo egzamin z przedmiotów zawodowych semestrów niższych.

DOKUMENTY NALEŻY SKŁADAĆ DO DNIA 20 SIERPNIA 1965 r.

Wszelkich dodatkowych i formacji udziela listownie lub telefonicznie sekretariat szkoły. K-1522

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W ŚLUPSKU, ul. STARZYŃSKIEGO 3, tel. 45-21,

będzie kupowało konie robocze pełnowartościowe oraz konie „S” i rzeźne na eksport

TERMINY SPEDÓW I MIEJSCOWOŚCI

1 VII Szczecinek godz. 10	6 VII Białogard godz. 10
Złotów „ 14	Świdwin „ 13
2 VII Ślupsk „ 8	7 VII Czaplinek „ 11
Koszalin „ 11	Złocieniec „ 15
Kołobrzeg „ 14	

UWAGA — w Złotowie kupowane będą konie tylko typu uszlachetnionego.

Poza tym w miesiacu lipcu br. BĘDĄ KUPOWANE KONIE RZEŹNE i „S” NA EKSPORT w następujących miejscowościach i terminach:

8 VII Ślawno godz. 10	10 VII Bytów godz. 10
9 VII Drawsko „ 10	13 VII Miastko „ 10

K-1528-0

KIEROWNICTWO SZKOŁY DLA PRACUJĄCYCH W ŚLUPSKU, UL. DEOTYMY nr 15a,

ogłasza zapisy uczniów do klasy V, VI, VII na rok szkolny 1965/66

Przyjmuje się również podania w sprawie przyjęcia na kurs eksternistyczny, przygotowujący do egzaminu z zakresu klasy V, VI, VII szkoły podstawowej. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 16 lat życia. Nauka w szkole odbywa się cztery razy w tygodniu, na kursie — trzy razy w tygodniu w godzinach od 16—20.

PODANIA PRZYJMUJE i udziela informacji kancelaria szkoły do 10 LIPCA br. oraz OD 20 SIERPNIA 1965 r. od godz. 16—18. K-1523

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU REMONTOWO-BUDOWLANA W KOSZALINIE, UL. DĄBROWSKIEGO 3, zatrudni natychmiast INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko kierownika technicznego. Bliższych informacji dotyczących warunków pracy i płacy udzieli Zarząd Spółdzielni. K-1516-0

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŚLUPSKU, UL. J. TUWIMA 3, zatrudni od zaraz 2 MALARZY. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji d. s. Pracowniczych. K-1503-0

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W ŚLUPSKU, AL. WOJSKA POLSKIEGO 1, zaangażuje pracowników: na stanowisko MAGAZYNIERA do działu administracyjno-inwestycyjnego oraz na stanowisko TECHNOLOGA do działu produkcyjno-handlowego. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub gastronomiczne. Bliższe informacje udzielane będą osobiście. K-1452-0

PGR RUSINOWO, p-ta Mielcyn, pow. Wałcz, zatrudni natychmiast 10 PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH (męczyżni) do prac polowych. Mieszkanie i stołówka zapewnione. Stacja kolejowa, przystanek pakaesu i sklep na miejscu. K-1502-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W KOSZALINIE, UL. MIESZKA I nr 32, zatrudni od zaraz: 10 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników działów i budów, 6 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, 3 MAGISTRÓW EKONOMII, 6 TECHNIKÓW EKONOMISTÓW, PRACOWNIKÓW DO DZIAŁU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO, każda liczbę pracowników, posiadających kwalifikacje: ZDUN — MURARZ, ZBROJARZ, MALARZ, PARKIECIARZ — POSADZKARZ oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w przedsiębiorstwie. K-1533



Mistrz Europy z Sofii — Mieczysław Nowak (Polska) zwyciężył zdecydowanie w wadze piórkowej osiągając 355 kg. Fot. E. Peleczarowa

Wielkie regaty w Szczecinku

Żeglarze MKS Orle zdobyli Puchar KW PZPR i Redakcji „Głosu Koszalińskiego”

(Inf. wł.).

W CZORAJ, jak co roku, w ramach obchodu Dni Morza w Szczecinku odbyły się regaty żeglarskie o puchar przechodni KW PZPR i Redakcji „Głosu Koszalińskiego”. Na imprezę tę przybyli m. in.: sekretarz KP PZPR Z. Kańarek, sekretarz KP PZPR w Szczecinku J. Wólcik, wiceprzewodniczący Prezydium PRN M. Ziembiewicz i przedstawiciel „Głosu Koszalińskiego” — L. Figas.

Żeglarze MKS, LOK i Leśnika walczyli o Puchar na żagłowniach typu „Cadet” i „Omega”. Indywidualnie regaty Cadetów wygrał E. Stopa z LOK, zaś „Omega” — A. Lasak z MKS Orle. Zespołowo żeglarze stoczyli bardzo zaciętą i wyrównaną walkę. Na „Cadetach” zwyciężyli reprezentanci LOK, zaś na „Ome-

gach członkowie MKS Orle. Ostatecznie w ogólnej punktacji wczorajszych zawodów zwyciężyli żeglarze MKS Orle — 6.313 pkt. przed LOK — 5.614 pkt. Żeglarzom LOK nie udało się więc pucharowy hat-trick i powtórzenie sukcesu z 1962 roku, kiedy to pierwszy puchar zdobyli na własność. MKS po raz pierwszy wpisał się na listę zdobywców pucharu. (I)

Mistrzostwa lekkoatletów

W Olsztynie odbywały się mistrzostwa Wojska Polskiego, a w Gdańsku mistrzostwa CRZZ. Podczas zawodów czołowi lekkoatleci Polski uzyskali kilka dobrych wyników. W Olsztynie startowali m. in. Piątkowski, Badoński, Begier i Baran. Zacięty pojedynek stoczyli dyskobole — Piątkowski i Begier. Zwyciężył Piątkowski rezultatem 59,61. Begier był drugi, wynikiem 58,78. Nie mniejsze emocje przyniosły biegi sprinterskie. Na 100 m. kobiet zwyciężyła Gerwin w czasie 11,8 przed Cieplą — 12,0. Bieg na 100 m. mężczyzn wygrał Romanowski w czasie 10,3 przed Syką — 10,5. Na dystansie 1500 m. łatwe zwycięstwo odniósł Baran uzyskując czas 3,43,0, przed Szkarzyckim — 3,47,8. Rzut młotem wygrał Cieplą — 64,60 przed Rutem — 63,34. W biegu finałowym na 400 m zwyciężył Badoński, uzyskując bardzo dobry czas 46,2 sek. Drugim był Gredziński — 47,7.

W zawodach w Gdańsku najciekawszą konkurencją był finał biegu na 100 m. kobiet. Po zaciętej walce Kłobukowska pokonała Kirszenstein uzyskując czas 11,4, a Kirszenstein 11,5. Ciekawy pojedynek stoczyli w biegu na 1500 m. Boguszewicz i Kowalczyk. Zwyciężył Kowalczyk w czasie 3,49,0, przed Boguszewiczem — 3,49,5. Rzut oszczepem wygrał Sidło wynikiem 81,53. Drugi był Hodorowski — 67,53. Na 400 m. zwyciężył Filipiak w czasie 48,2.

Wiarawas zwyciężył w I „Wyścigu Przyjaźni”

W Wilnie zakończono pierwszy międzynarodowy kolarski „Wyścig Przyjaźni” — Gdańsk — Wilno. Ostatni etap (Kowno — Wilno długości 104 km) nie przyniósł zmian w klasyfikacji. Na mecie 9. etapu, najlepszym okazał się zawodnik zespołu PZKol. Goszczyński. Pecha miał lider wyścigu Wiarawas. Na przedostatnim wirażu przed metą przewrócił się i ukończył etap na końcu peletonu. Cały wyścig wygrał Wiarawas przyczyniając się walcnie do drugiego zwycięstwa swego zespołu — Dynamo.

Pierwszy „Wyścig Przyjaźni” miał w sumie 1108 km. Młodzi kolarze (wiek wie-

Trójmecz w Koszalinie

Cieżarowcy Polski zwyciężają Ukrainę i NRD

Ozimek nowym rekordzistą Polski

W sobotę w Koszalinie rozpoczął się trójmecz w podnoszeniu ciężarów z udziałem reprezentacji Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, NRD i Polski. Trójmecz był punktowany oddzielnie jako spotkania Polska — Ukraina i Polska — NRD. Drugi zespół Polski startował poza konkursem.

W wyniku dwudniowych bojów polscy sztangiści odnieśli kolejny sukces, wygrywając z silnym zespołem USRR 4:3 i z drużyną NRD 5:2.

A oto przebieg trójmeczów: W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie turnieju. Uczestników zawodów w imieniu władz Koszalina powitał zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Adam Śnieżek. Po krótkim przemówieniu prezesa Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów — Janusza Przedpelskiego i odegraniu hymnów państwowych, nastąpiła prezentacja drużyn.

W ostatniej chwili Waldemar Baszanowski, mistrz olimpijski z Tokio, zawiadomił ZPZC, że z powodu choroby nie może stanąć na pomoście w Koszalinie. Jego miejsce w I zespole Polski zajął Marian Zieliński, brązowy medalista z Tokio.

W ciągu obu dni turnieju publiczność koszalińska gorąco oklaskiwała zawodników wszystkich zespołów.

Zawody obserwował sekretarz generalny Polskiego Komitetu Olimpijskiego tow. Tomasz Lempart.

W pierwszym dniu trójmeczów rozegrano boje w 4 kategoriach wagowych: kogucie, piórkowej, lekkiej i średniej. Największe zainteresowanie wywołały pojedynki w wadze kogucie pomiędzy Szołtysem (Polska) i Mielnikowem (Ukraina) oraz boje w wadze piórkowej, w której spotkali się: mistrz Europy z Sofii — Mieczysław Nowak z zawodnikiem ukraińskim Rudenką i Zieliński (w. lekka), który po dłuższej przerwie zmierzył się z doskonałym sztangiście radzieckim Krolewem.

Dobłą formę zademonstrował Szołtyszek, zwyciężając po zaciętym pojedynku Mielnikowa rezultatem 315 kg. Reprezentant Ukrainy uzyskał ten sam wynik, lecz o pierwszym miejscu Polaka zadecydowała

Trzech polskich żuźlowców w finale mistrzostw świata

W Słany odbył się europejski finał indywidualnych żuźlowców mistrzostw świata. Nasi reprezentanci pojechali i tym razem doskonale. Trzech z nich: Woryna, Pogorzelski i Wygleda zakwalifikowało się do finału światowego, który rozegrany zostanie we wrześniu w Londynie. Zwycięzcą w Słany został Szwed Knutsson, który uzyskał taką samą liczbę punktów, co jego rodak Fundin — 14 pkt. Trzecie miejsce wywalczył Woryna. Dziesięciu najlepszych zawodników zakwalifikowało się do decydującej rozgrywki w Londynie.

A oto wyniki zawodów: 1. Knutsson (Szwecja) — 14 pkt; 2. Fundin (Szwecja) — 14 pkt; 3. WORYNA (Polska) — 11 pkt; 4. Plechanow (ZSRR) — 10 pkt; 5. POGORZELSKI (Polska) — 10 pkt; 6. Janssen (Szwecja) — 9 pkt; 7. WYGLEDA (Polska) — 9 pkt; 8. Sjoesten (Szwecja) — 8 pkt; 9. Larssen (Szwecja), 10. Tomicek (CSRS).

W Wilnie nie przekraczał 23 lat) walczyli bardzo zacięcie. Przeciętą zwycięzcę Wyścigu wynosił aż 40,9 km na godz.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA WYŚCIGU

1. Wiarawas — Dynamo Estonia — 27:13.18; 2. J. Mikołajczyk — Szczecin — 27:15.26; 3. Um — Dynamo Estonia — 27:15.28; 4. Osinski — Gdańsk — 27:16.07; 5. Jeret — Zw. Zaw. Estonia — 27:16.50; 6. Łaciś — Łotwa — 27:17.06.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA WYŚCIGU

1. Dynamo Estonia — 81:40.43; 2. Gdańsk — 81:56.26; 3. PZKol — 81:56.53; 4. Białystok — 81:57.11; 5. Związek Zaw. Estonia — 81:59.28; 6. Łotwa — 82:00.14; 11. KOSZALIN — 82:40.34.

lżejsza waga ciała, o 0,5 kg. Zieliński mimo dłuższej przerwy w startach z powodzeniem zastąpił Baszanowskiego. Zwyciężył on Krola różnicą 12,5 kg. Jeszcze większą przewagę uzyskał Nowak w wadze piórkowej nad Rudenką (15 kg). Reprezentant Polski uzyskał 355 kg, a Rudenko — 340 kg.

Po pierwszym dniu zawodów Polska prowadziła z re-



Na zdjęciu Wiktor Andriejew (Ukraina). W trójmecz w Koszalinie uzyskał w wadze ciężkiej 500 kg. Fot. J. Piątkowski

prezentacją Ukrainy 3:1, z NRD — również 3:1. Zwycięstwo dla zespołu NRD uzyskał Dietrich w wadze średniej (435 kg) wyprzedzając Bielaiewa (Ukraina) — 397,5 kg oraz Skowyrę (Polska) — 390 kg.

W drugim dniu trójmeczów uwaga publiczności zwrócona była na występ Wiktora Andriejewa, aktualnego rekordzisty świata w wyciskaniu (198,5 kg), czwartego sztangiści na świecie oraz na pojedynki Ozimka i Gołaba z reprezentantami Ukrainy i NRD.

Doskonale spisał się Norbert Ozimek, który ustanowił nowy rekord Polski w rwaniu wynikiem 140 kg. Ten sam zawodnik pobili swój rekord życiowy w wyciskaniu, osiągając 145 kg. W podrzucie Ozimek uzyskał 170 kg. Do wyrównania rekordu Polski zabrakło mu tylko 2,5 kg. W trzecim pojeździe — w podrzucie — Ozimek spalił bój przy ciężarze sztangi 175 kg. W kategorii tej zdecydowanie zwyciężył reprezentant Polski wynikiem 455 kg, wyprzedzając Szyszową (Ukraina) — 437,5 kg. Ten sam rezultat, co Ozimek uzyskał w wadze lekkociężkiej Browko (Ukraina), który przegrywał 5 kg pokonał Marka Gołabę — zdobywcę 4. miejsca na mistrzostwach Europy w Sofii.

Zgodnie z przewidywaniami pojedynki w wadze ciężkiej wygrał Wiktor Andriejew, osiągając w trójboju rezultat 500 kg. Olbrzym radziecki, którego waga ciała wynosi 134,4 kg zgłosił próbę pobicia własnego rekordu świata w wyciskaniu.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

● MŁODZIEŻOWA reprezentacja Polski w siatkówce kobiet uległa w Tobiliis reprezentacji Japonii — 0:3.

● NA TRADYCYJNYCH regatach wioślarskich w Gruenau w wyścigu jedynek Polak Gablonkowski zajął trzecie miejsce. Zwyciężył Hill — NRD.

● PIŁKARZE Vasasu (Budapest) zdobyli Puchar Europy (średni) zwyciężając w Wiedniu włoski zespół Fiorentina 1:0.

LIGA

LEGIA — POLONIA 1:0

W Warszawie odbyło się zaległe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ekstraklasy pomiędzy miejscową Legią a Polonią Bytom. Mecz zakończył się zwycięstwem Legii 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył Apostel.

Ostatnią kolejkę spotkań mistrzowskich piłkarze I ligi rozegrają w środę 30 bm.

Górniki	35:15	59—34
Szombierki	32:18	52—42
Zagłębie	29:21	52—34
Legia	28:22	53—30
Polonia	26:24	46—33
Gwardia	25:25	30—29
Ruch	25:25	40—40
Zawisza	24:26	34—39
Pogoń	23:27	30—38
Odra	23:27	26—35
Śląsk	23:27	35—46
LKS	22:28	32—32
Stal	21:29	25—35
Unia	14:36	32—70

LIGA

Cracovia — Wisła 1:0 (1:0)
Arkonia — Garbarnia 2:0 (1:0)

GKS Katowice — Lublinianka 6:1 (5:1)

MZKS Gdynia — Victoria 4:0 (1:0)

Polonia Bydg. — Górnik 2:2 (0:0)

Raków — Start 3:1 (1:1)

Thorez — Lechia 3:0 (1:0)

Warmia — Stal M. 0:0

Wisła 46:14 62—25

GKS Katowice 43:17 72—31

Raków 40:20 59—33

Victoria 33:27 47—38

Cracovia 32:28 38—32

Thorez 32:28 32—27

Lechia 31:29 32—38

Garbarnia 28:32 38—41

Stal M. 29:31 27—32

Start 28:32 29—36

MZKS Gdynia 28:34 31—39

Górniki Wb. 27:33 50—60

Warmia 27:33 27—41

Arkonia 23:37 28—40

Polonia Bydg. 18:42 31—64

Lublinianka 15:45 26—55

II ligę opuszczają: Lublinianka, Polonia Bydg., Arkonia i Warmia.

KLASA A

Gwardia II — Czarni II 3:0 (walkower)

Victoria — Olimp 0:5 (0:1)

Sparta — Granit 1:6 (1:0)

Bytovia — Lechia II 1:0 (0:0)

Korab — Gryf II 3:0 (1:0)

Mecz Piast — Drawa został przerwany, a drużyna Iskry pauzowała.

Korab 88:6 74—25

Granit 32:18 63—31

Bytovia 28:18 54—44

Drawa 26:16 55—33

Iskra 26:18 60—47

Victoria 24:20 59—49

Lechia II 21:25 44—38

Olimp 21:23 40—41

Piast 20:24 38—39

Gwardia II 16:28 43—52

Czarni II 16:28 26—55

Gryf II 12:32 28—57

Sparta 8:36 29—98

CZARNI — LECHIA 2:1 (1:1)

Zespół szczeciński Lechia przegrał w Zaganiu z zespołem miejscowych Czarnych 1:2 (1:1). Obie bramki dla zwycięzców zdobyli Charbiński, w tym jedną z karnego. Bramkę dla Lechii zdobył w drugiej minucie Janicki.

Mecz zaczął się sensacyjnie. Już w drugiej minucie gry po zaskakującym strzale Janickiego Lechia prowadziła 1:0. Gospodarze przystąpili do kontrataków uzyskując wyrównanie ze strzału Charbińskiego. Po zmianie boisk ten sam zawodnik zdobył zwycięską bramkę dla Czarnych.

W grupie IV, w której walczy Lechia, Lech Poznań zremisował ze Startem Starachowice 1:1.

W grupie II Olimpia Poznań przegrała z Górnikiem Świętochłowice 2:3.

GRUPA II Hutnik N. Huta — Pomorzanie 10:1 (4:0)

TOTO-LOTEK

10 — 12 — 27 — 30 — 42 — 43 dodatkowa 22

Puchar Intertoto

Porażki Zagłębia i Pogoni

Polskie zespoły piłkarskie walczące o Puchar Intertoto rozegrały drugą kolejkę spotkań. Zagłębie (Sosnowiec) spotkało się w Koszycach z tamtejszym VSS Koszycy, a Pogoń (Szczecin) ze Slovnafem w Bratysławie. Oba polskie zespoły poniosły porażki. Zagłębie przegrało z VSS Koszycy 3:4 (2:2), a Pogoń uległa wysoko Slovnafowi 0:4 (0:2).

GWARDIA — SC LIPSK 3:2

Piłkarze stołecznej Gwardii pokonali w meczu o Puchar „Intertoto” zespół SC Lipsk (NRD) 3:2 (2:1). Bramki dla Gwardii zdobyli: Wyszymirski — 2 i Marks — 1.

O wejście do II ligi

Gwardia - Bałtyk 1:2 (1:0)

Rozegrane wczoraj w Koszalinie spotkanie o wejście do II ligi pomiędzy miejscową Gwardią a Bałtykiem Gdynia zakończyło się porażką piłkarzy koszalińskich 1:2. Do przerwy prowadziła Gwardia — 1:0. Bramki dla Bałtyku zdobyli: Przyjemczak w 64. minucie i Filipiak w 85. minucie. Bramkę dla Gwardii strzelił w 21. minucie z rzutu karnego Godula. Zawody prowadził sędzia Smolczyński ze Szczecina.

Piłkarze Gwardii nie zastąpili na porażkę. Sprawiedliwy byłby wynik remisowy. Do przerwy gra była ciekawa. Obie strony przeprowadziły po kilka ładnych akcji. Zespołem minimalnie lepszym tej części gry byli gospodarze. Gwardziści — po zdobyciu prowadzenia z rzutu karnego — przypuścili generalny atak na bramkę przeciwnika. Strzały napastników Gwardii dwukrotnie obronił bramkarz wybijając piłkę na róg. Po zmianie boisk gra straciła na wartości. Pierwsze 15 minut należały do drużyny Bałtyku, która zepchnęła gwardzistów do defensywy. Przy wyrównującej bramce z dalekiego strzału Przyjemczaka nie bez winy był Wyleżalek, który przepuścił łatwą do obrony piłkę. Na 5 minut przed końcem spotkania Filipczak pięknym strzałem w okienko ustalił wynik meczu.

W drużynie Gwardii słabo zagrali atak. Nie odnosił się to jedynie do Świdzkiego, który był

42 — 43 dodatkowa 22

